

# Dzień pięćdziesiątnicy

***„W dniu pięćdziesiątnicy wszyscy wierzący zgromadzili się w jednym miejscu. Nagle z nieba rozległ się szum, jakby gwałtowny wiatr, i wypełnił dom, w którym siedzieli. Potem pojawiły się coś w rodzaju płomieni lub języków ognia i spoczęły na każdym z nich. Wszyscy obecni zostali napełnieni duchem świętym i zaczęli mówić w innych językach, tak jak duch święty im to umożliwił”.***  
***Dzieje Apostolskie 2:1-4***

Świat chrześcijański powszechnie uznaje trzy wyjątkowe wydarzenia za podstawę swoich wierzeń religijnych: cudowne narodziny Jezusa z matki Marii; śmierć Jezusa na krzyżu na Golgocie; oraz zmartwychwstanie Jezusa „trzeciego dnia” do boskiej natury duchowej. Istnieje czwarte wydarzenie o kluczowym znaczeniu dla chrześcijan – takie, które jednak zazwyczaj nie cieszy się takim uznaniem, na jakie zasługuje. Jest to Dzień pięćdziesiątnicy, który miał miejsce pięćdziesiąt dni po zmartwychwstaniu Jezusa. Naszym celem w niniejszym rozważaniu jest zbadanie pochodzenia, tła, a co najważniejsze, znaczenia tego szczególnego dnia w historii wiary chrześcijańskiej.

Słowo „pięćdziesiątnica” pojawia się w Biblii tylko trzy razy i jako słowo greckie występuje wyłącznie w Nowym Testamencie. Najbardziej znane użycie tego słowa znajduje się w tekście, od którego rozpoczęliśmy. Słowo to pojawia się później w Dziejach Apostolskich 20:16: „Paweł postanowił

popłynąć obok Efezu, ponieważ nie chciał tracić czasu w Azji; spieszył się bowiem, o ile to możliwe, aby być w Jerozolimie w dniu pięćdziesiąticy”. Ostatnie użycie tego słowa znajduje się w 1 Liście do Koryntian 16:8: „Zostanę tutaj, w Efezie, aż do święta pięćdziesiąticy”. W tych dwóch ostatnich odniesieniach sugeruje się, że pięćdziesiątka była czymś więcej niż tylko znaczącym wydarzeniem opisanym w 2 rozdziale Dziejów Apostolskich, dotyczącym zesłania ducha świętego. Pięćdziesiątka miała swoje źródło jako jedno ze świąt żydowskich opisanych w Starym Testamencie.

## **Święto Starego Testamentu**

To, co w czasach Nowego Testamentu stało się znane jako pięćdziesiątka, było jednym z trzech corocznych świąt Izraela. W Starym Testamencie znane było pod dwiema nazwami – „Święto Żniw” i „Święto Tygodni”. Czytamy o nim pod nazwą Święto Żniw w Księdze Wyjścia 23:14-16: „Trzy razy w roku będziesz mi obchodził święto. Będziesz obchodził święto przaśników: ... I święto żniw [pięćdziesiątka], pierwsze owoce twojej pracy, które zasiałeś na polu; oraz święto zbiorów, które jest pod koniec roku, kiedy zbierzesz owoce swojej pracy z pola”.

Kolejna wzmianka o tym święcie znajduje się w Księdze Powtórzonego Prawa 16:9, 10, 16, gdzie nazywane jest ono Świętem Tygodni. „Odlicz siedem tygodni od dnia, w którym zaczniesz żniwa. Następnie obchodź Święto Żniw na cześć Pana, Boga twego. Przynieście Mu dobrowolną ofiarę proporcjonalną do błogosławieństw, które od Niego otrzymaliście. . . . Każdego roku każdy mężczyzna w Izraelu musi obchodzić te trzy święta: Święto

Przaśników, Święto Żniw i Święto Namiotów. Przy każdej z tych okazji wszyscy mężczyźni muszą stawić się przed Panem, waszym Bogiem, w miejscu, które On wybierze, ale nie mogą stawić się przed Panem bez daru dla Niego”. Święto Tygodni jest również wspomniane w dwóch innych miejscach: Księga Wyjścia 34:22 i Księga Liczb 28:26-31.

Księga Kapłańska, rozdział 23, wyjaśnia szczegółowo, kiedy dokładnie przypadało Święto Pięćdziesiątnicy, jaki był jego cel i dlaczego opisywano je dwoma nazwami – Świętem Żniw i Świętem Tygodni. Wersety 5-7 brzmią: „Czternastego dnia pierwszego miesiąca, o wieczorze, jest Pascha Pana. A piętnastego dnia tego samego miesiąca jest święto przasników. . . . Pierwszego dnia [pierwszego dnia Święta Przasników – piętnastego dnia pierwszego miesiąca] będziecie mieli święte zgromadzenie: nie będziecie wykonywać żadnej pracy niewolniczej”. Ten pierwszy dzień Święta Przasników miał być „świętym zgromadzeniem”, czyli szczególnym dniem szabatu. Dni szabatu były dniami, w których Izraelici nie wykonywali żadnej pracy. W tym przypadku nie był to cotygodniowy szabat siódmego dnia, ale szczególny szabat – święte zgromadzenie przed Panem.

Kontynuując Księgę Kapłańską 23:10,11: „Powiedz synom Izraela i rzeknij im: Gdy wejdziecie do ziemi, którą wam daję, i zbierzecie jej plony, przyniesiecie kapłanowi snop z pierwszych owoców waszego żniwa. A on będzie machał tym snopem przed Panem, aby został przyjęty za was; w dzień po szabacie kapłan będzie nim machał”. To

„podnoszenie” snopa lub garści pierwocin z żniw zbożowych Izraela miało odbywać się szesnastego dnia pierwszego miesiąca, czyli „dzień po” specjalnym szabacie, który przypadał piętnastego, jak wspomniano wcześniej.

W Księdze Kapłańskiej 23:15,16 czytamy: „Od dnia następującego po szabacie – dnia, w którym przyniesiecie snop zboża, aby go podnieść jako specjalną ofiarę [szesnasty dzień pierwszego miesiąca] – odliczcie siedem pełnych tygodni [49 dni]. Liczcie aż do dnia po siódmym szabacie, pięćdziesiąt dni później. Wtedy złożycie Panu ofiarę z nowego zboża”. Ten pięćdziesiąty dzień był Świętem Tygodni – lub Świętem Żniw. Nazywa się je Świętem Tygodni, ponieważ data, w której miało ono miejsce, była ustalana poprzez odliczenie siedmiu tygodni plus jeden dzień od momentu złożenia snopu pierwocin. Ponadto greckie słowo „pięćdziesiątnica” oznacza „pięćdziesiąty dzień”. W zależności od żydowskiego sposobu liczenia każdego roku kalendarzowego data pięćdziesiątnicy może się wahać między drugą połową maja a pierwszą połową czerwca. Na podstawie obliczeń z Księgi Kapłańskiej 23 odpowiednią datą pięćdziesiątnicy w tym roku był 23 maja 2026 r.

## **Cel święta Izraela**

To święto Izraela miało być świętem dziękczynienia Bogu za pierwsze owoce ich żniw, stąd druga nazwa, Święto Żniw. Były to szczególne żniwa. Nie były to żniwa warzyw ani owoców, ale żniwa zboża – a konkretnie pszenicy. Pierwsze owoce tych żniw były poświęcone Bogu. Podczas tego święta składano wiele ofiar. Były to ofiary całopalne, ofiary z mięsa, ofiary płynne, ofiary przebłagalne i ofiary

pokoju – wszystkie składane jako wyraz wdzięczności Bogu za zbiory pszenicy. Księga Kapłańska 23:16-20

Szczególną ofiarą tego święta miała być „nowa ofiara zbożowa”, o czym mowa w wersecie 16. Ofiara ta została opisana w Księdze Kapłańskiej 23:17: „Z miejsc waszego zamieszkania przyniesiecie d a dwa chleby ofiarne, każdy o wadze dwóch dziesiątych efa; będą one z mąki pszennej, upieczone z drożdżami; są to pierwociny dla Pana”. Izraelici mieli złożyć w ofierze dwa bochenki chleba z pierwszych plonów pszenicy. Bochenki te miały być podniesione przed Panem jako dziękczynienie i ofiara za obfitość plonów. Pięćdziesiąt dni wcześniej również podnosili ofiarę przed Bogiem, ale była to tylko garść pierwocin. Teraz rozpoczęli właściwe żniwa pszenicy i przynieśli dwa bochenki, upieczone z tego, co właśnie zebrali, aby złożyć je w ofierze Panu. Żniwa miały trwać do momentu zebrania całej pszenicy.

## **Związek z Nowym Testamentem**

Powodem, dla którego tak szczegółowo omawiamy izraelskie Święto Żniw, czyli Święto Tygodni, jest to, że wiąże się ono konkretnie z nowotestamentowym Dniem Pięćdziesiątnicy. Po pierwsze, zwróćmy uwagę na zbieżność terminów tych świąt. Jak wcześniej cytowano z Księgi Kapłańskiej 23:5, 14. dzień pierwszego miesiąca był izraelską Paschą. W Nowym Testamencie odpowiada to śmierci Jezusa jako wielkiego baranka paschalnego – „Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata” (J 1,29). Śmierć Jezusa nastąpiła dokładnie w tym samym dniu. Odwołując się ponownie do Księgi Kapłańskiej 23:10,11, dwa dni później, szesnastego dnia

pierwszego miesiąca, snop lub garść pierwocin był podnoszony przed Panem. Odpowiada to zmartwystaniu Jezusa, które również nastąpiło dwa dni po Jego śmierci jako Baranka Paschalnego. Tak jak przepowiedział, Jezus przebywał w grobie przez część trzech dni – część 14. dnia, cały 15. dzień i część 16. dnia pierwszego miesiąca według kalendarza żydowskiego. Mateusz 16:21; Łukasz 9:22

Apostoł Paweł powiedział w 1 Liście do Koryntian 15:20, że Jezus był „pierwszym owocem spośród tych, którzy zasnęli”. Był On snopem, garścią pierwszych owoców — pierwszym, który został wzbudzony z martwych do życia wiecznego dzięki potężnej mocy Boga. (Kolosan 1:18). To symboliczne „podnoszenie” snopu pierwocin pokazało, że Bóg przyjął odkupieńczą ofiarę Jezusa, której wynikiem było Jego zmartwystanie dzięki boskiej mocy. W końcu, licząc siedem sabatów plus jeden, czyli pięćdziesiąt dni, od zmartwystania Jezusa, snopu pierwocin, dochodzimy do Dnia pięćdziesiątnicy, jak zapisano w 2 rozdziale Dziejów Apostolskich.

Tak jak święto Izraela było poświęceniem pierwocin ich żniwa pszenicy, tak Dzień pięćdziesiątnicy obejmował poświęcenie większych pierwocin – „duchowej pszenicy” dla Boga. Kościół, złożony z wiernych chrześcijan, miał zostać włączony do klasy pierwocin. Jezus był „pierwszym” z grupy pierwocin, ale Kościół również, jak stwierdzono w Liście św. Jakuba 1:18, jest „rodzajem pierwocin”. Jan Objawiciel mówi również o wiernych chrześcijanach jako o „pierwszych owocach” w Objawieniu 14:4, gdzie opisuje ich jako „odkupionych spośród ludzi,

będących pierwszymi owocami dla Boga i Baranka”. To poświęcenie Kościoła rozpoczęło się w dniu pięćdziesiątnicy, kiedy to został on symbolicznie podniesiony lub pokazany przed Ojcem Niebieskim jako poświęcony Mu.

Patrząc na Dzień Pięćdziesiątnicy, był to punkt kulminacyjny trzech bardzo ważnych i kluczowych wydarzeń w Bożym planie. Pierwszym z nich była cena okupu, którą Jezus zapewnił, umierając na krzyżu jako odpowiednia cena za Adama. (1 Tymoteusza 2:5,6). Drugim z tych niezwykłych wydarzeń było zmartwychwstanie Jezusa dzięki potężnej mocy Boga. (Efezjan 1:19-21). Trzecim był Dzień pięćdziesiątnicy – dzień poświęcenia przyszłego Kościoła Ojcu Niebieskiemu.

## **Dzień pięćdziesiątnicy**

Wydarzeń związanych z Dniem Pięćdziesiątnicy jest wiele. Nie był to jedynie dzień, w którym duch święty zstąpił na Kościół. To rzeczywiście miało miejsce, a korzyści z tego płynące dotyczyły nie tylko tych, którzy byli wtedy obecni, ale rozciągnęły się na cały okres od tamtej pory, na tych, którzy w sposób akceptowalny poświęcili swoje życie Bogu.

Dla tych stu dwudziestu naśladowców Jezusa zgromadzonych w górnej izbie, którzy poświęcili swoje życie Jemu, Dzień Pięćdziesiątnicy miał wiele znaczeń (Dz 1:15). Oznaczało to, że Bóg przyjął ich poświęcenie się Jemu. Oznaczało to, że zostali teraz usprawiedliwieni w Jego oczach. Oznaczało to, że teraz rozpocznie się ich życie ofiary, a także, że nastąpiło zrodzenie z ducha świętego. W rezultacie stali się teraz nowymi istotami w Chrystusie Jezusie. Rzymian 5:1; 12:1; 1 Piotra 1:3; 2 Koryntian 5:17

Dzień pięćdziesiątnicy ma również ogromne znaczenie dla wszystkich prawdziwych chrześcijan aż do dnia dzisiejszego. Oznaczał on rozpoczęcie „wysokiego powołania Bożego w Chrystusie Jezusie” (Flp 3:14). Pięćdziesiątnica symbolizowała również namaszczenie, czyli poświęcenie Kościoła jako zbiorowości, aby stał się on „królewskim kapłaństwem” Boga (1 Piotra 2:9). Pokazało to, że otworzyła się teraz możliwość dla każdego potencjalnego członka tego kapłaństwa, by otrzymał to, co otrzymywali ci w górnej izbie – Boże przyjęcie ich Poświęcenia, usprawiedliwienia, początku ich ofiary oraz zrodzenia z Ducha Świętego. Od pięćdziesiątnicy każdy potencjalny członek królewskiego kapłaństwa wszedł w tę samą relację dzięki wydarzeniom, które miały wówczas miejsce.

Można nawet powiedzieć, że w dniu pięćdziesiątnicy rozpoczął się proces przywracania człowieka do harmonii i łaski u Boga, zaczynając od Kościoła. Rzeczywiście, Dzień pięćdziesiątnicy był pierwszym zewnętrznym dowodem dla ludzkości, że Bóg przypisał im korzyści wynikające z ceny okupu zapewnionej przez Jezusa. List do Rzymian 4:16-25

## **Duch Święty**

Zrozumienie wylania ducha świętego jest kluczem do docenienia pełnego znaczenia pięćdziesiątnicy. Czym jest duch święty? Ogólnie rzecz biorąc, duch święty jest niewidzialną mocą i wpływem Boga. Istniał on zawsze. Bóg jest od wieków na wieki, więc Jego moc i wpływ – Jego duch święty – również są od wieków na wieki.

Istnieje jednak głębsze znaczenie ducha świętego w odniesieniu do oddanych chrześcijan. Dla nich

ducha świętego można zdefiniować jako święty i sprawiedliwy wpływ oraz moc Boga, która daje iskrę życia, odżywia i kieruje ich nowym życiem „w Chrystusie” (2 Koryntian 5:17). Słowo „duch” pochodzi od greckiego słowa pneuma i oznacza „oddech”. Aby uprościć definicję ducha świętego dla chrześcijanina, można go porównać do tego, czym oddech życia jest dla ciała fizycznego. Ciało musi mieć fizyczny oddech życia. Jeśli oddech zostanie odebrany ciału fizycznemu, umiera ono w ciągu kilku minut. Podobnie bez ducha świętego – świętego i sprawiedliwego wpływu Boga – nowe życie chrześcijanina w Chrystusie nie może trwać, rozwijać się i dojrzewać.

## **Duch Święty w dniu pięćdziesiątnicy**

Rozdział 2 Dziejów Apostolskich opisuje, co wydarzyło się w dniu pięćdziesiątnicy w związku z zesłaniem ducha świętego. Wersety 2-4 brzmią: „Nagle rozległ się z nieba szum, jakby gwałtowny wiatr, i wypełnił dom, w którym siedzieli. Potem ukazały się im jakby płomienie lub języki ognia, które spoczęły na każdym z nich. Wszyscy obecni zostali napełnieni duchem świętym i zaczęli mówić innymi językami, tak jak im duch święty pozwalał”.

Dlaczego Bóg zapewnił tak zewnętrzną demonstrację zesłania ducha świętego w postaci „szumu z nieba”, „szumu potężnej burzy”, „wyglądających jak płomienie lub języki ognia” oraz mówienia w innych językach? Były dwa powody, dla których tak się stało.

Po pierwsze, było to świadectwo dla obecnych. Relacja mówi: „W Jerozolimie przebywali Żydzi, ludzie pobożni, ze wszystkich narodów pod niebem”.

Wielu Żydów przybyło do Jerozolimy, ponieważ był to jeden z ich świąt. Kiedy zstąpienie ducha świętego ożywiło apostołów i zaczęli oni mówić [lub być może być rozumiani] w innych językach, było to świadectwem dla wszystkich zgromadzonych tam ludzi (Dz 2,5-6). Wielu było zdumionych i zastanawiało się, co to wszystko oznacza. Inni oskarżali apostołów o to, że są pijani. To skłoniło Piotra do powstania i przemówienia do tłumu. Zacytował on proroka Joela oraz Psalm, dając piękne świadectwo Bożego planu, którego centrum jest Jezus (Dz 2,12-40). Wynik tego świadectwa opisany jest w Dz 12,41. „Tego samego dnia przyłączyło się do nich około trzech tysięcy dusz”.

Po drugie, zesłanie ducha świętego w dniu pięćdziesiątnicy było demonstracją mocy i wpływu Boga, jakiej nigdy wcześniej nie widziano w Jego ludzkim stworzeniu. Moc ta spoczywała w szczególny sposób na apostołach, ponieważ otrzymali oni różne „dary”. Apostoł Paweł wymienił niektóre z tych darów w 1 Liście do Koryntian 12:28-30 jako: „dary uzdrawiania, pomocy, rządzenia, różnorodności języków... czynienia cudów”. Wszystkie one stanowiły część zewnętrznych darów ducha świętego, które zostały dane, aby pomóc w ustanowieniu wczesnego Kościoła i autorytetu apostołów. Były one ogromnym przejawem Bożej mocy i wpływu na nich, manifestującym Jego autorytet w ich imieniu.

## **Większe znaczenie**

Choć te przejawy były niezwykle, a dary ekscytujące, i choć w ciągu jednego dnia przybyło do nich trzy tysiące potencjalnych członków, to nic z tego nie było najważniejszym znaczeniem pięćdziesiątnicy.

Większe znaczenie pięćdziesiątnicy dotyczyło głównego dzieła ducha świętego, które miało być wewnętrzne. Dzieło to nie miało być widoczne dla człowieka. W rzeczywistości miało to być dzieło rozwijania życia nowej istoty w każdym indywidualnym członku „ciała Chrystusa”. 1 List do Koryntian 12:27

Najważniejszym wydarzeniem związanym z Dniem Pięćdziesiątnicy było osobiste zrodzenie każdego z uczniów przez ducha świętego. W 1 Liście do Koryntian 12 Paweł omawia właśnie tę kwestię. Po wyliczeniu różnych darów ducha w poprzednich wersach, w 1 Liście do Koryntian 12:31 stwierdza: „: «Starajcie się o najlepsze dary, a jednak wskażę wam drogę jeszcze doskonalszą»”. „Droga doskonała” była tematem następnego rozdziału 1 Listu do Koryntian 13, w którym apostoł skupił się wyłącznie na cechach charakteru miłości. Miłość jest sumą owoców ducha, w których opisany jest rozwój nowego życia w Chrystusie (Galacjan 5:22,23). To była ta doskonała droga, doskonałe dzieło ducha świętego i największe znaczenie pięćdziesiątnicy.

## **Działanie ducha świętego**

Wewnętrzne działanie ducha świętego, które Paweł podsumował jako miłość, jest wspomniane w wielu fragmentach Nowego Testamentu. Ósmy rozdział Listu do Rzymian zawiera szczegółowe omówienie ducha świętego, które dostarcza wielu wyjaśnień i wskazówek dla naśladowców Chrystusa. Wyrażenie „duch święty” lub „duch” pojawia się około dwudziestu razy w samym tylko tym rozdziale. Działania ducha świętego opisane w tym rozdziale można podzielić na dziesięć obszarów.

1. List do Rzymian 8:1,2 mówi o duchu świętym jako o „prawie” – prawie życia. Chrześcijanin musi mieć ducha świętego – prawo życia – inaczej nowa istota umiera. Te wersety brzmią: „Nie ma więc teraz żadnego potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie. ... Albowiem prawo Ducha życia w Chrystusie Jezusie uwolniło mnie od prawa grzechu i śmierci”. Ten fragment nie tylko mówi, że duch święty jest „prawem” życia, ale także uwolnił naśladowców Jezusa od tego innego prawa, któremu wcześniej podlegali – „prawa grzechu i śmierci”.

2. Duch święty jest wpływem, dzięki któremu człowiek postępuje i myśli. List do Rzymian 8:4-6 podkreśla to: „Aby sprawiedliwość z Prawem Bożym została w nas wypełniona, którzy nie postępujemy według ciała, ale według Ducha. Bo ci, którzy są według ciała, o sprawach ciała myślą, a ci, którzy są według Ducha, o sprawach Ducha. Bo zamysł ciała jest śmiercią, a zamysł Ducha jest życiem i pokojem”.

3. Zrodzenie z ducha świętego ucieleśnia myśl o „Chrystusie w was, nadziei chwały” (Kol 1,27). List do Rzymian 8,9-10 nawiązuje do tego, mówiąc: „Nie żyjecie według ciała, ale według ducha, jeśli tylko duch Boży mieszka w was. Jeśli ktoś nie ma ducha Chrystusowego, ten nie jest Jego. A jeśli Chrystus jest w was, ciało jest martwe z powodu grzechu, ale Duch jest życiem z powodu sprawiedliwości”. Ten duch święty Boży lub, jak dodatkowo nazywa go Paweł, „Duch Chrystusa”, musi być „w” Jego naśladowcach. Chrystus nie jest dosłownie w nas. To Jego duch zrodzenia, Jego wpływ, który jest w naszym sercu i który nas motywuje. 1 List Jana 2:27

4. Czwarte dzieło ducha świętego opisane jest w Liście do Rzymian 8:11, który mówi: „Jeśli duch Tego, który wzbudził Jezusa z martwych, mieszka w was, to Ten, który wzbudził Chrystusa z martwych, ożywi też wasze śmiertelne ciała przez swojego ducha, który w was mieszka”. Duch Święty „ożywia” – daje życie. Daje człowiekowi możliwość służenia Bogu, zrozumienia Jego Prawdy, bycia ofiarą miłą Bogu, a ostatecznie da „koronę życia” tym, którzy są wierni aż do śmierci. Objawienie 2:10

5. Działanie ducha świętego na nasze umysły pomaga nam w umartwianiu, czyli uśmiercaniu, uczynków naszego upadłego ciała. List do Rzymian 8:13 mówi: „Jeśli żyjecie według ciała, umrzecie, ale jeśli przez ducha umartwiacie uczynki ciała, będziecie żyć”.

6. Kolejne dzieło ducha świętego opisane jest w Liście do Rzymian 8:14: „Wszyscy, którzy są prowadzeni przez ducha świętego, są synami Bożymi”. Duch święty prowadzi i kieruje chrześcijaninem. Można to postrzegać jako opatrnościową troskę Boga o swoich wyznawców. Jego duch święty zapewnia tę troskę, towarzysząc swoim wyznawcom na każdym kroku wąskiej drogi. Autor hymnu napisał: „Wolę iść w ciemności z Bogiem, niż samemu w świetle”. Lud Boży może tak powiedzieć, ponieważ to duch święty – Jego opatrnościowy wpływ i moc – prowadzi i kieruje ich życiem.

7. Zrodzenie z ducha świętego jest zapewnieniem synostwa. List do Rzymian 8:15 stwierdza: „Nie otrzymaliście ducha niewoli, by się znowu lękać, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym

wołamy: Abba, Ojczy”. Jakże wielką pewnością daje Duch wyznawcom Chrystusa, że są dziećmi Bożymi!

8. List do Rzymian 8:16 mówi: „Sam duch świadczy wraz z naszym duchem, że jesteśmy dziećmi Bożymi”. Jest to stwierdzenie, że nasz duch, nasze serce, nasze motywy, które zostały oddane Panu w poświęceniu, są niejako na tej samej „fali” co Bóg – to znaczy, że „świadczą” wraz z duchem świętym. Kiedy świadczą one razem, jest to oświadczenie, że mamy te same cele, które Bóg poprzez ducha świętego zamierza w nas osiągnąć.

9. Duch święty nie chroni nas przed udziałem w próbach i „westchnieniach” obecnego życia, gdy przebywamy w ciele. To prawda, że moc Boża może dokonać wszystkiego i być może mógłby On użyć swojego ducha świętego, aby uchronić nas przed przechodzeniem przez próby i westchnienia ciała. Jednak nie jest to działanie ducha świętego w naszym najlepszym interesie. Ten aspekt ducha świętego jest pokazany w Liście do Rzymian 8:23: „My sami, którzy mamy pierwsze owoce Ducha, wzdychamy w sobie, oczekując z niecierpliwością naszego przybrania za synów, odkupienia naszych ciał”.

10. List do Rzymian 8:26,27 mówi: „Duch też pomaga naszej słabości; bo nie wiemy, o co powinniśmy się modlić, jak należy, ale sam duch wstawia się za nami w westchnieniach, których nie można wyrazić słowami. A Ten, który bada serca, wie, jakie jest zamierzenie [greckie: skłonność] ducha, ponieważ [on] wstawia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą”. Duch święty, świadcząc wraz z naszym duchem, pomaga nam w tych chwilach, kiedy mamy trudności z modleniem się do Ojca tak,

jak byśmy tego pragnęli, lub nie wiemy, o co powinniśmy się modlić. Jak stwierdza ten werset, Duch wstawia się „zgodnie z wolą Bożą”.

## **Napełnieni duchem**

Apostoł Paweł ostrzega nas, abyśmy nie „gasili” Ducha – świadomie nie wyrzekały się życiodajnej mocy nowej istoty (1 Tesaloniczan 5:19). Musimy uważać nawet na częściową samowolę w tym zakresie. „Nie zasmucajcie ducha świętego Bożego” – mówi Paweł w Liście do Efezjan 4:30. Starajmy się raczej osiągnąć jak najpełniejszy wymiar Bożego wpływu i mocy – aby „być napełnionymi Duchem” (Efezjan 5:18). W ten sposób, pozostając wiernymi nawet „aż do śmierci”, możemy naprawdę docenić znaczenie pięćdziesiątnicy i wynikających z niej błogosławieństw dla chrześcijan, którzy poświęcili swoje życie, aby podążać śladami Jezusa w ofierze, cierpieniu i służbie Ojcu Niebieskiemu.